



Sygn. akt V CSK 486/15

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Władysław Pawlak

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa Powiatu [...]

przeciwko J.J.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 28 kwietnia 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 23 kwietnia 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę  
do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu  
, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie  
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

W sprawie o ochronę dóbr osobistych i zapłatę Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo w części obejmującej roszczenie niemajątkowe przez zobowiązanie pozwanego do opublikowania oświadczenia o treści wskazanej w punkcie I sentencji wyroku. Natomiast powództwo w pozostałej części, obejmującej roszczenie majątkowe, Sąd pierwszej instancji oddalił.

Apelacje wniosły obie strony. Strona powodowa zaskarżyła wyrok w części oddalającej roszczenie i zapłatę kwoty 12.000 zł na rzecz Centrum Medycznego, natomiast pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej niemajątkowe roszczenie powoda (pkt I) oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania (II).

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację pozwanego w ten sposób, że wyrokiem reformatoryjnym zmienił wyrok w części zaskarżonej przez pozwanego (w punktach I i II) oddalając powództwo i zasądając od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu. Natomiast apelację strony powodowej Sąd Apelacyjny oddalił (pkt 2) zasądając od niej koszty postępowania apelacyjnego (pkt 3).

Uzasadniając zasadność uwzględnionej apelacji pozwanego a w konsekwencji bezzasadność apelacji powoda, Sąd Apelacyjny stwierdził, że kumulatywnymi przesłankami ochrony dóbr osobistych są: 1) istnienie dobra osobistego, 2) zagrożenie lub naruszenie tego dobra, a wreszcie 3) bezprawność zagrożenia lub naruszenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, z treści pkt 5 ulotki wyborczej pozwanego: „ukrócenie korupcji i nadużyć w urzędach i jednostkach organizacyjnych Starostwa Powiatowego w [...]”, a sformułowanej na potrzeby kampanii wyborczej do rady powiatu, nie wynika, że doszło do naruszenia dóbr osobistych Powiatu. Zdaniem Sądu odwoławczego wypowiedź ta jest elementem programu wyborczego, a uwzględniając kontekst sytuacyjny musi zostać uznana za podjętą w ramach oczywistego i dopuszczalnego w polityce dyskursu w ramach kampanii wyborczej, który to dyskurs przyzwala na posługiwanie się znacznie bardziej dosadnym językiem, aniżeli w zwykłych kontaktach międzyludzkich.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że wypowiedź sformułowana w ulotce wyborczej pozwanego nie jest tożsama z twierdzeniem, że korupcja w Powiecie [...] ma miejsce, a jest to wyłącznie wypowiedź hipotetyczna, będąca postacią obietnicy złożonej wyborcom, że jeśli pozwany zostanie wybrany do rady powiatu, to będzie walczył z przejawami korupcji. W konsekwencji Sąd drugiej instancji przyjął, że sporna wypowiedź w ulotce pozwanego jest elementem dyskusji politycznej i nie narusza dobrego imienia powoda, a w tej sytuacji zbędnym, irrelevantnym prawnie staje się potrzeba oceny bezprawności naruszenia dóbr osobistych.

Ponadto Sąd Apelacyjny określił jako budzącą jego wątpliwość oznaczenie Powiatu jako osoby pokrzywdzonej naruszeniem dóbr osobistych, ponieważ Powiat, choć będący osobą prawną, jest wspólnotą samorządową oraz odpowiednim terytorium, a zatem naruszenie dóbr osobistych mogłoby w ocenie tego Sądu dotyczyć wszystkich mieszkańców tej wspólnoty, a nie tylko jej urzędników samorządowych.

Wyrok Sądu Apelacyjnego powodowy Powiat zaskarżył w całości, opierając skargę kasacyjną na zarzutach mieszczących się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

Zarzut błędnej interpretacji art. 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c. i w zw. z art. 1 ust. 2 i art. 2 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym uzasadniono wadliwym uznaniem przez Sąd Apelacyjny, że możliwość naruszenia dóbr osobistych Powiatu musi dotyczyć wszystkich jego mieszkańców, a nie odnosić się tylko do urzędników danej jednostki samorządu terytorialnego.

Błędną wykładnię art. 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c. skarżący uzasadnił uznaniem sądu, że rozszerzenie dopuszczalnych granic krytyki w kampanii wyborczej nigdy nie prowadzi do naruszenia dóbr osobistych osoby prawnej.

Wreszcie, zarzut naruszenia art. 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c. uzasadniono ich niezastosowaniem w sytuacji, w której treść ulotki wyborczej godzi w dobre imię powoda, czym pozwany naruszył jego dobra osobiste.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego. Zdaniem pozwanego trafna jest ocena Sądu II instancji,

że o wyłączeniu bezprawności działania pozwanego świadczy jego działanie w warunkach kampanii wyborczej, oraz hipotetyczny charakter jego twierdzeń nie skierowanych przeciwko konkretnym osobom prawnym i pozbawionych cech zamiaru naruszenia dóbr osobistych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie, wobec oparcia jej na usprawiedliwionych podstawach.

Z mocy art. 1 ust. 2 i art. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym, przez powiat należy rozumieć lokalną wspólnotę samorządową oraz odpowiednie terytorium, któremu to tak rozumianemu powiatowi ustawodawca przyznał osobowość prawną.

Rację ma strona skarżąca zarzucając naruszenie art. 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c. przez ich błędną interpretację wskutek przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że naruszenie dóbr osobistych Powiatu w podanym wyżej znaczeniu musi dotyczyć wszystkich mieszkańców tej wspólnoty, a nie odnosić się tylko do urzędników danej jednostki samorządu terytorialnego, a więc tylko do jej urzędników samorządowych.

Tymczasem w judykaturze ukształtowała się odmienna interpretacja określenia zakresu podmiotowego osoby poszkodowanej zachowaniem, przejawiającym się w naruszeniu dóbr osobistych osób prawnych.

Zawarte w ulotce pozwanego sformułowanie o ukróceniu określonych w niej zachowań w postaci korupcji i nadużyć w urzędach i jednostkach organizacyjnych Starostwa Powiatowego w [...] sugeruje bez wątpienia występowanie dotychczas takich zachowań, ponieważ ukrócać można coś realnie występującego.

Takie sformułowanie sugerujące występowanie określonych w ulotce przejawów nieuczciwości w zachowaniu urzędników samorządowych Powiatu, może naruszać renomę i dobre imię samego Powiatu, który działa przecież poprzez pracowników Starostwa Powiatowego. To oni swoją postawą i pracą stanowią o opinii Powiatu w ocenie społecznej (zob. wyrok SN z dnia 9 maja 2002 r., II CKN 740/00, niepubl.).

W orzecznictwie przyjęto również, że jeśli określone sformułowanie zawiera krytyczną ocenę działań organów osoby prawnej, a przecież osoba prawna działa przez swoje organy (art. 38 k.c.), to w konsekwencji zarzuty kierowane wobec osób wchodzących w skład tych organów są zarzutami kierowanymi pod adresem samej osoby prawnej i godzą w jej dobre imię (zob. wyrok SN z dnia 10 listopada 2005 r., V CK 314/05 niepubl.).

Naruszenia dóbr osobistych osoby prawnej będącej Powiatem nie należy również łączyć, wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, jedynie z naruszeniem dóbr wszystkich mieszkańców tej wspólnoty tworzących jej substrat osobowy. Istotą osoby prawnej jest to, że jest ona odrębnym podmiotem prawa, a zatem naruszenie dobra osobistego jej urzędników dotyka całości substratu osobowego osoby prawnej, a nie tylko niektórych, wchodzących w jej skład osób fizycznych. Dobre imię osoby prawnej jest łączone z opinią jaką mają o niej inne osoby trzecie ze względu na zakres jej działalności. Naruszeniem zatem jej dobrego imienia są sformułowania, które obiektywnie oceniając przypisują, choćby pośrednio, osobie prawnej niewłaściwe zachowania mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do jej prawidłowego funkcjonowania w zakresie wykonywania ustawowo powierzonych zadań. Innymi słowy, ocena naruszenia dóbr osobistych osoby prawnej musi łączyć się nie tylko z oceną działań osób wchodzących stricte w skład jej organów, ale także z zachowaniami przypisywanymi urzędnikom samorządowym, których praca jest również elementem funkcjonowania osoby prawnej (zob. wyrok SN z dnia 11 stycznia 2007 r., II CSK 392/06, OSP 2009/5/55).

Naruszenie więc dóbr osobistych osoby prawnej będącej Powiatem nie musi więc wprost dotyczyć wszystkich mieszkańców zamieszkujących na jego terytorium, ponieważ zarzuty odnoszące się do sposobu działania zarówno organów każdej osoby prawnej, jak i jej służb (urzędników) mają znaczenie dla renomy i dobrego imienia samej osoby prawnej. Jeżeli więc nawet tylko wobec urzędników samorządowych Powiatu sugeruje się występowanie określonych wysoce negatywnych zachowań, to tym samym podważa się autorytet samej osoby prawnej i naraża ją na utratę zaufania społeczności samorządowej (zob. wyrok SN z dnia 17 lipca 2008 r., II CSK 111/08, niepubl.). Innymi słowy, negatywne sformułowania w odniesieniu tylko do zachowań osób będących jedynie pracownikami

osoby prawnej (np. urzędnikami samorządowymi) mogą prowadzić do naruszenia dobrego imienia (reputacji) samej osoby prawnej, bo sugerują takie jej funkcjonowanie, które podważa zaufanie do niej, niezbędne do prawidłowego wykonywania zadań przez tę osobę prawną.

Zasadnie też zarzuca strona skarżąca błędną wykładnię art. 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c. wskutek uznania przez Sąd Apelacyjny, że prowadzenie kampanii wyborczej rozszerza granice dopuszczalnej krytyki w taki sposób, że nie dochodzi do naruszenia dóbr osobistych osoby prawnej, a treść ulotki wyborczej pozwanego należy w takim kontekście sytuacyjnym uznać za element dyskusji politycznej, mający postać wyłącznie wypowiedzi hipotetycznej, będącej obietnicą złożoną wyborcom.

Taką wykładnię Sądu Apelacyjnego trafnie zakwestionowała strona skarżąca, twierdząc, że wypowiedź pozwanego w ulotce wyborczej, godzi w dobre imię powoda i nie mieści się w dopuszczalnych ramach dyskursu prowadzonego nawet w kampanii wyborczej. Trudno bowiem podzielić w pełni ocenę Sądu Apelacyjnego, że treść ulotki pozwanego niewątpliwie nie jest tożsama z twierdzeniem, że korupcja w Powiecie [...] ma miejsce. Zadeklarowanie chęci ukroczenia korupcji i nadużyć w określonych w ulotce urzędach i jednostkach strony powodowej sugeruje przecież występowanie w nich takich negatywnych zjawisk, a nie jest wyłącznie wypowiedzią hipotetyczną mającą jedynie postać obietnicy złożonej wyborcom, ponieważ można obiecywać ukroczenie tylko takich zachowań, które występują, realnie zachodzą. Tymczasem działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego nie jest samodzielną, wystarczającą przesłanką wyłączającą bezprawność działania naruszającego dobra osobiste, ponieważ granicę wolności wypowiedzi także w debacie publicznej w ramach kampanii wyborczej przekraczają wypowiedzi zawierające takie sformułowania, które nie mają wystarczającego oparcia w faktach. Swoboda wypowiedzi prezentowanych także w ramach kampanii wyborczej nie usprawiedliwia formułowania krzywdzących sugestii czy ocen, i to nawet w razie istnienia sporu pomiędzy podmiotem wypowiadającym się, a wymienianym przez niego. Bezprawność wypowiedzi prezentowanych w czasie kampanii wyborczej a godzących w dobra osobiste innych osób publicznych, wyłącza jedynie rzetelne

prezentowanie takich wypowiedzi, którymi nie są jednoznacznie negatywne sugestie zachowań nieudokumentowanych w stanie faktycznym sprawy (por. wyroki SN; z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 393/10, niepubl.; z dnia 3 grudnia 2010 r., I CSK 95/10, niepubl.; z dnia 26 lutego 2002 r., I CKN 413/01; OSNC 2003/2/24).

Ocena prawdziwości jednoznacznej sugestii pozwanego co do występowania tych wysoce negatywnych zachowań jest oczywiście odrębną kwestią, ale wymagającą jednak wykazania przez pozwanego braku bezprawności jego zachowania, przez wskazanie okoliczności potwierdzających przejawy występowania tych negatywnych zjawisk w urzędach i jednostkach organizacyjnych strony powodowej, które pozwany obiecał ukrócić.

Zaniechanie prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego było następstwem wadliwej wykładni art. 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c., wskutek przyjęcia przez Sąd odwoławczy, że nie jest naruszeniem dóbr osobistych w postaci dobrego imienia strony powodowej brzmienie ulotki wyborczej pozwanego, a to dlatego, że dotyczy ono nie wszystkich mieszkańców wspólnoty, a tylko jej urzędników samorządowych.

Podzielając wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że chociaż prawna ochrona udzielona dobrom niemajątkowym osób prawnych jest stosunkowo wąska w porównaniu z ochroną przyznaną osobom fizycznym, to jednak nie sposób podzielić poglądu również wyrażonego w doktrynie, że naruszeniu prawa niemajątkowego osoby prawnej zawsze musi towarzyszyć wyrządzenie jej szkody majątkowej, bo bez wystąpienia takiego uszczerbku majątkowego niemal nie sposób będzie stwierdzić naruszenia tej kategorii prawa osoby prawnej. Natomiast Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym tę sprawę podziela opinię piśmiennictwa co do trudności w ocenie faktu wyrządzenia szkody niemajątkowej osobie prawnej i potrzebie przyjmowania bardziej hipotetycznie naruszenia takiego jej dobra niemajątkowego, z uwzględnieniem swobodnego uznania sądu.

Okoliczność, że treść ulotki wyborczej pozwanego była elementem jego programu wyborczego w ramach samorządowej kampanii wyborczej i stanowiła przejaw dopuszczalnego w polityce dyskursu nie uzasadnia więc oceny, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych strony powodowej. Niewątpliwe rozszerzenie

granic dopuszczalnej krytyki w ramach kampanii wyborczej nie może jednak być utożsamiane z generalnym wyłączeniem w takich okolicznościach udzielania ochrony prawnej, bez względu na ocenę przejawów i postaci takich naruszeń.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną, działając na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.

jw

eb